



TOMASZ SIŃCZAK*

Nowe wprowadzenie do historii Iranu Sasanidów – From Oxus to Euphrates T. Daryae’go i K. Rezakhani

Na światowym rynku wydawniczym pojawia się coraz więcej pozycji poświęconych historii i kulturze Iranu Sasanidów. Są to zarówno wysoce specjalistyczne prace, książki dla osób zainteresowanych historią starożytną, chcących poszerzyć swoje horyzonty, jak i przeznaczone głównie dla studentów syntezy. Ostatnią próbą krótkiego wprowadzenia do historii Iranu Sasanidów była wydana przez dwójkę rosyjskich badaczy książka „Держава Сасанидов 224–653 годы” („Dierżawa Sasanidow 224–653 gody”), która – mimo drobnych potknięć faktograficznych – znakomicie spełniła rolę przewodnika po historii imperium potomków Papaka¹. W podobnym cza-

* Uniwersytet Mikołaja Kopernika.

¹ М. Мочалов, Д. Полежаев, *Держава Сасанидов 224–653 годы*, Москва 2016; T. Sińczak, *Мочалов М., Полежаев Д., Держава Сасанидов 224–653 годы, Москва 2016 – recenzja*, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym” 2016, 39(4), s. 167–173; T. Sińczak, *New Russian view on Sassanid Empire. Polemic with book: Мочалов М., Полежаев Д., Держава Сасанидов 224–653 годы, Москва 2016*. (M. Moczalów, D. Poleżajew, *Dierżawa Sasanidow 224–653 gody*, Moskwa 2016), „Historia i Świat” 2017, (6), s. 189–194.

się ujrzała światło dziennie, przygotowana z myślą o słuchaczach studiów orientalistycznych i historycznych, praca dwójki wybitnych uczonych ze Stanów Zjednoczonych – Touraja Darayae’ego i Kohodada Rezakhani – zatytułowana „From Oxus to Euphrates. The World of Late Antique Iran”². Książka wydana pod szyldem „Jordan Center for Persian Studies”³ i „Farhang Foundation”⁴ jest krótkim kompendium wiedzy poświęconej historii i dziedzictwu kulturowemu Iranu we wczesnym średniowieczu i zasługuje na szczególną uwagę nie tylko ze względu na znakomite nazwiska jej autorów, ale także na niezwykle wysoki poziom merytoryczny. Książka ta w przeciwieństwie do wspomnianej już pracy Moczalowa i Poleżajewa nie koncentruje się tylko na próbie chronologicznej narracji dziejów Iranu w czasie panowania Sasanidów, ale prezentuje także kwestie związane z historiografią poświęconą Sasanidom, ich gospodarką i religią. Jest więc próbą całościowego ujęcia zagadnień związanych z imperium sasanidzkim w krótkiej i przystępnej formie. Jej nowatorstwo polega właśnie na śmiałej syntezie obszernego materiału. W niniejszym tekście spróbuję przedstawić plusy i minusy tego kompaktowego rozwiązania. W zamieszczonej na odwrocie okładki krótkiej recenzji profesora Giusto Trainy⁵, z paryskiej Sorbony, pada zachęta do czytania książki z uwagą również przez historyków klasycznej starożytności. Nie ulega bowiem wątpliwości, że książka „From Oxus to Euphrates...” pozwala lepiej zrozumieć świat starożytności, jego geopolitykę i dynamikę wymiany handlowej.

Profesor Touraj Daryae urodził się w Iranie. Jest dyrektorem „Samuel Jordan Centre for Persian Studies” w University of California, Irvine. Jego prace poświęcone historii starożytnego Iranu są popularne na całym świecie ze względu na niezwykłą erudycję i przystępny język. Historia Iranu, ze szczególnym uwzględnieniem historii rodu Sasanidów, jest podstawowym polem badawczym tego naukowca. Światowy rozgłos przyniosły mu prace poświęcone dynastii sasanidzkiej, między innymi: „Sasanian Iran”⁶ (2008),

² T. Daryae, K. Rezakhani, *From Oxus to Euphrates. The World of Late Antique Iran*, Irvine 2016.

³ <http://www.humanities.uci.edu/persianstudies/> (dostęp: 11 X 2017).

⁴ <https://farhang.org/> (dostęp: 10 X 2017).

⁵ <https://paris-sorbonne.academia.edu/GiustoTraina> (dostęp: 12 X 2017).

⁶ T. Daryae, *Sasanian Iran*, London 2008.

„Sasanian Persia: rise and fall of the empire”⁷ (2009), „On the Explanation of Chess and Backgammon”⁸ (2011). Pod jego redakcją ukazała się znakomita zbiorowa praca „The Parthian and Early Sasanian Empires: Adaptation and expansion”⁹. Jest postacią znaną w mediach społecznościowych, gdzie popularyzuje wiedzę o historii Iranu i wkład kultury perskiej w dziedzictwo ludzkości. Partnerem Daryae’ego w napisaniu tej pracy jest, znany dzięki swoim publikacjom poświęconym wschodnim prowincjom Iranu i polityce w Azji Centralnej, dr Khodadad Rezakhani. Jest on współpracownikiem „The Sharmin and Bijan Mossavar Rehmani Center for Iran and Persian Gulf Studies”¹⁰, działającym przy Princeton University. Jego liczne artykuły szybko zdobyły uznanie w kręgach środowisk naukowych. Światowy rozgłos i popularność wśród niespecjalistów zdobył dzięki artykułowi „Arab Conquests and Sasanian Iran” zamieszczonemu w magazynie „History Today”¹¹. Jego najnowsza autorska monografia jest poświęcona problemom Sasanidów na dalekich wschodnich rubieżach ich imperium i problematyce reorientacji ich polityki z granicy z Cesarstwem Wschodnim na Azję Centralną¹².

Recenzowana praca została podzielona na trzy części: „Historiography of the Sasanians”, „Sasanian History”, „Written Source”. Ponadto autorzy zamieścili cenne dodatki w postaci mapy, drzewa genealogicznego Sasanidów i obszernej bibliografii. Część pierwsza bardzo interesujący podtytuł „A View from the Center, the Edge and Afar”. Dla autorów jest on swego rodzaju grą z czytelnikiem. W rozdziale przeprowadzili swoiste rozróżnienie między występującymi we współczesnej humanistyce pojęciami, które – jak tłumaczą – nie zawsze muszą oznaczać to samo. Jedną z najważniejszych kwestii, jaka została przez Daryae’ego i Rezakhani wyjaśniona na wstępie,

⁷ T. Daryae, *Sasanian Persia: rise and fall of the empire*, London 2009.

⁸ T. Daryae, *On the Explanation of Chess and Backgammon*, Irvine 2011.

⁹ *The Parthian and Early Sasanian Empires: Adaptation and expansion*, ed. by T. Daryae, Oxford 2016.

¹⁰ <https://www.princeton.edu/iran/> (dostęp: 12 X 2017).

¹¹ K. Rezakhani, *The Islamic Conquest and Sasanian Iran*, „History Today” 2017, (4), s. 28–36.

¹² K. Rezakhani, *Reorientings the Sasanians: East Iran in Late Antiquity*, Edinburgh 2017.

jest odrębność i znaczenie pojęć „Ērānšahr” oraz „Lateantique Iran”¹³. Pierwsze z nich jest dużo starsze. „Ērānšahrto” to określenie z języka średnioperskiego, którym w swoich inskrypcjach posługiwali się sami Sasani. Termin ten oznacza królestwo „Ariów” – Irańczyków, a każdy z władców tego królestwa był także prawowitym władcą ludzi zamieszkujących świat zewnętrzny. Mamy więc do czynienia z terminem bezpośrednio irańskiego pochodzenia. Natomiast „Lateantique Iran” jest terminem wywodzącym się z kultury zachodnioeuropejskiej. Pierwszy raz masowy odbiorca miał okazję zapoznać się z terminem „Lateantiquity” w 1971 roku. Wtedy pojawiło się pierwsze wydanie klasycznej już dziś pracy Petera Browna „The World of Late Antiquity”¹⁴. Jednak nie Brown był twórcą tego pojęcia, a nieco już zapomniany współcześnie Alois Riegl. Ten austriacki uczyony miał użyć terminu „Spätantike” w 1899 roku¹⁵. Czytelnik ma więc możliwość zbadania historiografii tematu od wewnątrz, z zewnątrz i z trudnej do uchwycenia granicy tego, czym autorzy będą się zajmować w pracy. Niezwykle interesujący jest podział historiografii sasanidzkiego Iranu na: „okcydentalną”, sowiecką i islamistyczną. Jest niezwykle pomocny w zrozumieniu potrzeby prowadzenia badań nad późną starożytnością. W historiografii zachodniej głęboko zakorzeniona niechęć do Sasanidów jest ponurym wspomnieniem straszliwej trwogi, jaką wzbudzała w mieszkańcach świata śródziemnomorskiego potęga i brutalność królów Persji. Daryae i Rezakhani przytaczają pierwsze niechętnie Sasanidom opracowanie Rawlinsona¹⁶. Warto jednak pamiętać, że pierwotnie za początek negatywnego wyobrażenia o tej dynastii mogą posłużyć passusy z Herodiana. Autorzy wypominają zachodnim autorom ich eurocentryzm, z którego wynikało prezentowanie historii Cesarstwa Rzymskiego jako absolutnego centrum historii w starożytności. Nieco innego zdania była historiografia radziecka. Ta skupiała się na klasowym konflikcie w Iranie, podkreślając bardzo szybkie przejście gospodarki na Płaskowyżu z fazy niewolniczej w feudalną

¹³ T. Daryae, K. Rezakhani, op. cit., s. 7–20.

¹⁴ P. Brown, *The World of Late Antiquity*, New York–London 1971.

¹⁵ T. Daryae, K. Rezakhani, op. cit., s. 13.

¹⁶ G. Rawlinson, *The Seven Great Monarchies of the Ancient Eastern World or the History, Geography, and Antiquities of Chaldaeia, Assyria, Babylon, Media, Persia, Parthia, Sassania or New Persian Empire*, New York 1875.

i problemach, jakie wynikały z utrzymywania takich, a nie innych stosunków społecznych¹⁷. Historiografia pozostałych państw bloku wschodniego koncentrowała się również na feudalnych stosunkach, jakie panowały w państwie Sasanidów i „komunistycznym” ruchu mazdakidów¹⁸. Upadek dynastii i tym samym przerwanie wielowiekowej ciągłości państwowości irańskiej przez podbój arabski uznawano za logiczną konsekwencję degrenolady klas posiadających, które zostały zmiecione przez egalitarny islam. Co ciekawe, historiografia państw komunistycznych jest zbieżna w tej kwestii z historiografią i pismami zwolenników republiki islamskiej, którzy uznają nadejście islamu za rodzaj rewolucji, która zniszczyła panujące w zaratusztriańskiej społeczności niezdrowe stosunki społeczne. Historiografia irańska po rewolucji islamskiej uznawała więc za normalne gwałtowne odwracanie się od Sasanidów niższych warstw społecznych i niechęć do brania udziału w kolejnych wojnach, w których nieustannie cierpiała¹⁹. Nie dziwi więc, że popularyzowana przez obu twórców tej książki wiedza o wczesnośredniowiecznym Iranie powinna stopniowo przebijać się do świadomości badaczy starożytności, aby z jednej strony zburzyć ostatecznie skupianie się przez badaczy epoki tylko na Cesarstwie, a z drugiej powinno burzyć zakorzeniony w świadomości wielu historyków pogląd na istnienie w starożytności zamkniętych, nieoddziałujących na siebie wzajemnie, obcych cywilizacji. Równie ciekawie prezentuje się druga część książki, będąca w zamyśle autorów próbą klasycznej narracji historii Sasanidów. Jest ona zatytułowana „Sasanian History” i podzielona na mniejsze części: „Political History”; „Sasanians and the East”; „Ideology, Empire and Glory”; „Economy and Trade”; „Religion”; „Language and Literature” i „Postscript”. Obaj twórcy prezentują tu niezwykle wiedzę z zakresu tematu. Nie boją się także odważnie wprowadzać nowych pomysłów. Już po chwili, gdy kończą relacjonować dojście do władzy Ardaszira, śmiało zwracają uwagę czytelnika: „Here, we must consider the rise of the Sasanians within the context of

¹⁷ Kwestie dotyczące feudalnej, czy raczej protofeudalnej, struktury społecznej w Iranie w okresie przedislamskim wielokrotnie podnosił w swojej twórczości Józef Wolski. Zob.: J. Wolski, *Rola i znaczenie wojsk najemnych w Partii*, „Eos” 1964, 54, s. 162.

¹⁸ T. Daryaee, K. Rezakhani, op. cit., s. 2.

¹⁹ Ibidem, s. 3.

their contemporary world. The few decades immediately preceding the rise of Ardaszir were marked by unrest all around Central and West Asia and the Mediterranean”²⁰. Co ma podkreślić związek między narodzinami nowego imperium a wejściem zarówno wschodnich, jak i zachodnich sąsiadów Iranu w okres kryzysu. Naturalne dla każdego historyka zajmującego się Bliskim Wschodem jest, że ugruntowanie się władzy Sasanidów przypało na czas załamania się potęgi Kuszanów i słabnących królestw Indopartów na terenie dzisiejszego Afganistanu, Pakistanu i zachodnich Indii. Nowością natomiast jest jednak fakt, że chwilę później Daryaeae i Rezakhani zwracają uwagę, że narodziny nowego irańskiego imperium zbiegły się z początkiem „kryzysu trzeciego wieku” w Cesarstwie. Dotychczas czytelnicy byli przyzwyczajeni do sytuacji odwrotnej. Narodziny władztwa Ardaszira i jego następców były prezentowane jako jeden z czynników potęgujących rzymski kryzys lub jedną z jego przyczyn, a nie skutek kryzysu w Rzymie²¹. Dzięki pracy „From Oxus to Euphrates...” nagle stajemy przed nową perspektywą narracyjną. Sposób, w jaki prowadzona jest ona w książce, wyklucza sytuację, w której dzieje Bliskiego Wschodu jawią się czytelnikowi jako „wykaz sukcesów lub porażek państwa rzymskiego”²². To nowe podejście do prezentacji zagadnień polityki międzynarodowej tego okresu pojawia się u autorów wielokrotnie. Innym dobrym tego przykładem jest akapit poświęcony sukcesom Szapura I w Mezopotamii. Uczeni podkreślają, że destabilizacja w rzymskiej Syrii i Egipcie sprzyjała pomyślnym kampaniom Szapura, a nie była tylko ich efektem²³. Co wprost oznacza, że sasanidzkie podboje w III wieku nie były jedynie bodźcem przemian na Wschodzie, ale były również ich rezultatem. Kolejnym fascynującym przykładem obalania

²⁰ Ibidem, s. 24.

²¹ Peter Heather, w swoim monumentalnym *Upadku Cesarstwa Rzymskiego*, pisał o dojściu Ardaszira do władzy: „Wzrost potęgi dynastii Sasnanidów unicestwił trwającą mniej więcej od stulecia rzymską hegemonię na Wschodzie. Ogólne położenie strategiczne imperium nagle i w decydujący sposób się pogorszyło, ponieważ te nowe perskie mocarstwo mimo największych wysiłków Rzymu w połowie III wieku nie chciało się szybko rozpaść”, P. Heather, *Upadek Cesarstwa Rzymskiego*, Poznań 2010.

²² K. Maksymiuk, *Kształtowanie się polityki zachodniej Sasanidów*, [w:] *Z antycznego świata: Religio – Cultus – Homines*, red. W. Appel i P. Wojciechowski, Toruń 2000, s. 135.

²³ T. Daryaeae, K. Rezakhani, op. cit., s. 27.

przez autorów, wydawałoby się utrwalonych już w światowej historiografii poglądów, jest kwestia trójjęzycznej inskrypcji Szapura, zwanej potocznie „Res Gestae Divii Saporis”. W podręcznikach akademickich, zarówno do historii, jak i do historii sztuki, dominował pogląd, jakoby trójjęzyczne reliefy opisujące heroiczne czyny Szapura były nawiązaniem do słynnej inskrypcji achemenidzkiego króla Dariusza z Behisztun²⁴. Tym samym był to jeden z nielicznych używanych jeszcze dowodów na rzekomą świadomość potęgi Achemenidów na sasanidzkim dworze. Z poglądami dotyczącymi domniemych prób podboju Cesarstwa przez Sasanidów i interpretowania ich jako chęci rewindykacji ziem przodków, który to pogląd był spadkiem po rzymskiej historiografii, współczesna nauka pożegnała się już dawno²⁵. Daryaee i Rezakhani zwracają uwagę, że bliższym chronologicznie wzorcem dla Szapura mogła być inskrypcja kuszańskiego władcy Kaniszki, który na płaskorzeźbie z Rabatak określał granice swojego władztwa i ludów wchodzących w skład imperium. Kolejną, godną uwagi kwestią jest podkreślanie przez autorów znaczenia „państw buforowych”, czyli geopolitycznych tworów leżących między Iranem a Rzymem, o które często toczyły się spory między imperiami. Autorzy idą więc tropem samych Sasanidów, którzy w swoim rozumieniu Iranu, a właściwie wspomnianego już wcześniej „Ērānšahr”, nazywali tak całą przestrzeń zamieszkałą przez czcicieli zaratusztranizmu. Już wielki mag Kedrir na swojej inskrypcji wymieniał jako części składowe irańskiego królestwa takie państwa jak Iberia²⁶. Choć wiele z krajów otaczających Iran było zależnych od niego tylko formalnie, to jednak silniejsze od złożenia hołdu aktualnemu królowi królów było utrzymanie wielowiekowej kulturowej bliskości, wynikającej z podobieństw obyczajów lub wspólnie wyznawanej religii. Poza wspomnianą już Iberią warto przypomnieć plemiona arabskie zamieszkujące wschodnią i środkową część Półwyspu Arabskiego. Były one w formalnej zależności od Sasanidów już od czasów Ardaszira, ale silniejsze od militarnej presji no-

²⁴ Ibidem, s. 29.

²⁵ E. Yashater, *Were the Sasanians heirs to the Achaemenids?*, La Persia Nel Medioevo, Roma 1971, s. 517–531.

²⁶ D. Braund, *Georgia in antiquity: a history of Colchis and Transcaucasian Iberia 550BC – AD 562*, Oxford 1994, s. 243.

wych władców Płaskowyżu było dla nich przywiązanie do władców w Ktezyfoncie²⁷. Po historii Iranu w V wieku dobrze widać, że formalne zależności i zobowiązania lokalnych władców na Kaukazie wcale nie gwarantowały lojalności ich poddanych. Obaj historycy zresztą niezwykle sprawnie łączą historię monarchii gruzińskich i Armenii z historią Sasanidów. Opisują powstanie wywołane przez klan Mamikonianów w 451 roku i drugie powstanie Ormian z początku lat osiemdziesiątych, które nie wiązało się ze straszliwą pacyfikacją lokalnej ludności tylko ze względu na śmierć Peroza w Azji Środkowej w 484 roku. Niestety, wiele zaistniałych na Kaukazie procesów jest przez autorów bardzo uproszczonych. Konsternację wzbudzają zwłaszcza dwie kwestie. Po pierwsze, w książce przypisuje się powstanie „marzbnatu” w Armenii Jazdegerdowi II (438–457), tym samym przekładając datę jego powstania o kilkadziesiąt lat. Daryae i Rezakhani widzą w utworzeniu tej jednostki wojskowo-administracyjnej skutek stłumienia przez króla powstania Ormian i tragicznej dla klanu Mamikonianów bitwy pod Awarajem (451 rok)²⁸. Jest to pogląd, który może budzić kontrowersje, ponieważ data utworzenia w Armenii zarządu wojskowo-cywilnego w postaci „marzbana” jest sprawą powszechnie znaną. Zdecydowana większość badaczy datuje ostateczny upadek niepodległej Armenii i tym samym likwidację władzy ormiańskiej linii Arsacydów na rok 428²⁹. Było to spowodowane konfliktem między Arsacydami armeńskimi a dworem w Ktezyfoncie. Po ucieczce w 387 roku Arszaka III do części rzymskiej na tronie podległej Sasanidom części Armenii zasiadł jego syn Wramszapuch (389–417). Niestety, arystokracja w większości spraw zwracała się już tylko do Króla Kró-

²⁷ K. Maksymiuk, *Kształtowanie się...*, s. 144–148.

²⁸ T. Daryae, K. Rezakhani, op. cit., s. 37.

²⁹ Moses Chorenensis 3. 64; J.J. Howard-Johnson, *The two great powers in the late antiquity. A comparison*, [w:] *The Byzantine and early Islamic Near East: States, Resources and Armies.*, red. A. Cameron, Princeton 1995, s. 178; B. Dignas, E. Winter, *Rome and Persia in late antiquity: Neighbors and rivals*, Cambridge 2007, s. 186; K. Maksymiuk, *Pogranicze persko-rzymskie w działaniach Husrowa I Anuszirwana (531–579). Geneza problemów polityczno-religijnych w relacjach Iranu i Rzymu w okresie sasanidzkim*, Siedlce 2011, s. 55; M. Olbrycht, *Iran Starożytny*, [w:] *Historia Iranu*, red. A. Krasnowolska, Wrocław 2010, s. 236; R. W. Tomson, *Sąsiedzi na wschodzie – Armenia (400–600)*, [w:] *Bizancjum 500–1204*, red. J. Shepard, Warszawa 2012, s. 163; Ч. Берни, Д. Лэнг, *ДревнийКавказ*, Москва 2016, s. 279.

łów, traktując własnego władcę z pobłażaniem. Wobec zaistniałej sytuacji Jazdegerd I wyznaczył na tron własnego syna Szapura. Ten przepadł jednak w sasanidzkich waśniach rodzinnych, wobec powyższego Wahram V pozwolił zasiąść na tronie Armenii Ardaszirowi, synowi Wramszapucha. Jednak tego młodzieńca Ormanie także nie szanowali. Wahram ostatecznie zamienił więc Armenię w „marzbnat”, czyli jednostkę administracyjną zarządzaną przez „marzbana”, feudalnego zwierzchnika satrapii przygranicznej. Stolicą nowej administracji sasanidzkiej był Dwin. Ciężko jest ustalić, co spowodowało taki błąd autorów. W przypisie, będącym uzasadnieniem ich opisu sytuacji w Armenii po powstaniu Mamikonianów, znajdujemy odnośnik do artykułu Blockleya z 1987 roku³⁰. Jest on jednym z klasycznych opracowań poświęconych polityce międzynarodowej na Bliskim Wschodzie w okresie późnej starożytności. Uważna lektura wyводу Blockleya prowadzi jednak do innych wniosków. Badacz wyjaśnia: „At about the sometime that Theodosiopolis was fortified by the Persians, returning to their former objective, removed the last Arsacid ruler of eastern Armenia and replaced him by marzban, thus making their sector into a province”³¹. Tym samym Blockley, wbrew tezie Daryae’ego i Rezakhani, opowiada się za datowaniem tego wydarzenia przypadającym na okres panowania Wahrama V. Co więcej, pod tekstem w przypisie historyk doprecyzowuje, że detronizacja ostatniego arsacydzkiego władcy nastąpiła w 428 roku. Drugą kwestią, która wymaga szerszego komentarza, jest sprawa emancypacji Iberii w czasie panowania Peroza, która miała, zdaniem twórców książki, wymusić na Sasanidach negocjacje w sprawie współfinansowania wraz z Rzymem obrony granic Kaukazu przed nomadami. O ile w przypadku sprawy ustalenia namiestnictwa nad Persarmenią mamy do czynienia z ewidentnym potknięciem autorów, to tę drugą sprawę możemy tłumaczyć raczej syntetycznym charakterem pracy i jej popularyzatorskim oraz dydaktycznym przeznaczeniem. Warto zwrócić uwagę, że kwestia podziału odpowiedzialności finansowej za bezpieczeństwo Kaukazu między oba mocarstwa była jednym z fundamentalnych problemów w polityce obu imperiów od

³⁰ R.C. Blockley, *The division of Armenia between the Romans and Persians at the end of the fourth century ad*, „Historia: Zeitschrift für Alte Geschichte” 1987, 36, s. 234.

³¹ Ibidem.

chwili podpisania przez Filipa I (239–244) i Szapura I traktatu pokojowego w 244 roku³². Nie można też stwierdzić, że nieustępliwa wobec dworu w Ktezyfoncie polityka króla Iberii Wachtanga Gorgasali (447–c. 510) doprowadziła do odzyskania przez ten kraj niepodległości od Iranu³³. Iberia jest wprawdzie wymieniana jako część składowa monarchii Sasanidów już od III wieku, ale nie możemy mówić ani o tym, żeby była ona w tym okresie inkorporowana do imperium, ani że formalnie odzyskała niepodległość. Charakter zależności Iberii od Iranu i Lasyki od Cesarstwa powinien być tematem osobnych badań, ponieważ mimo formalnego podziału stref wpływu między Cesarstwo a Iran w traktacie z 11 VII 363 roku Sasanidzi nie dokonali aneksji Iberii i Armenii w obręb swojego władztwa. Zmiany, jakie zaszły na Kaukazie, były procesem niezwykle długim, ale nie doprowadziły do formalnej aneksji. W dużym skrócie możemy powiedzieć, że podziały monarchii gruzińskich i Armenii między Cesarstwo Rzymskie a Iran, które nastąpiły w traktatach z 367 i 386 (367?) roku, były wstępem do ustalenia stref wpływów o charakterze czysto nominalnym, czego doskonałym przykładem jest wspomniany już gruziński monarcha Wachtang. Władca ten, gdy wstępował na tron, pacyfikował Osetyńców z pomocą sasanidzkich wojsk stacjonujących w jego kraju, gdy jednak jeden z jego wasali zadreńczył własną żonę, aby zmusić ją do porzucenia chrześcijaństwa i tym samym poprawić swoją pozycję na dworze w Ktezyfoncie, bez wahania go powiesił³⁴. Walcząc z Sasanidami, szukał oparcia na dworze cesarza Zenona, a Sasanidzi musieli wysyłać ekspedycję karną, aby go spacyfikować.

³² Zosimos III, 32, 4; E. Winter, *Die sasanidisch-römischen Friedensverträge des 3. Jahrhunderts n. Ch.*, Frankfurt 1988, s. 97–107; K. Maksymiuk, *Polityka Sasanidów wobec wschodnich prowincji Cesarstwa Rzymskiego w III w. n.e.*, Siedlce 2005, s. 55–57; K. Maksymiuk, *Die finanziellen Abrechnungen in den persisch-römischen Kriegen in den Zeiten der Sasaniden*, „Historia i Świat“, 5/2016, s. 153–154; B. Dignas, E. Winter, op. cit., s. 120; T. Sińczak, *Wojny Cesarstwa Rzymskiego z Iranem Sasanidów w latach 226–363*, s. 39–40.

³³ T. Daryae, K. Rezakhani, op. cit., s. 37.

³⁴ Juansher, I 35–40. (82); P.Z. Karczewski, *Gruzińskie rody królewskie*, „Pro Georgia: prace i materiały do dziejów stosunków gruzińsko-polskich” 7 1998, s. 67; Z. Kakachishvili, *Świadkowie Chrystusa w Gruzji od IV do IX wieku*, Warszawa 2016, s. 101.

Autorzy dokładnie prezentują historię dynastii między śmiercią Szapura I (272 rok) a wstąpieniem na tron Szapura II (309 rok), nie skupiając się tylko na sukcesach militarnych władców wojowników, ale innych aspektach panowania. Warto też zauważyć, że ostatni raz w literaturze przedmiotu w szczególności, a zarazem przystępny sposób o problemach burzliwego okresu 272–309 widzianego z perskiej perspektywy pisał profesor Lukonin u schyłku lat siedemdziesiątych XX wieku³⁵. Dystans, jaki mają Daryae i Rezkhani do historii Rzymu, pozwala im też pisać o wielu sprawach z wzajemnych relacji mocarstw w sposób pozbawiony kompleksów i bardzo autorytatywny zarazem. W przeciwieństwie do wielu innych naukowców, otwarcie piszą np. o zgonie Juliana w Iraku jako o rezultacie morderstwa dokonanego przez jego własnych żołnierzy³⁶. W innym miejscu stosują zaś, wymieniony już wcześniej w tym artykule, zabieg nałożenia rzymskich zjawisk i procesów na te, które zachodziły w Iranie. Wymaga on krótkiego komentarza, a jest bardzo interesujący. Dotychczas sytuację po śmierci Szapura II opisywano następująco. Po burzliwym czasie panowania Szapura II (309–379) doszło w Iranie do okresu pewnego rozprężenia spowodowanego przejściem władzy przez jego brata Ardaszira II (379–383) i synów Szapura III (383–388) i Wahrama IV (388–399). Byli oni otoczeni przez arystokrację, która wyraźnie zmęczona militarnymi i fiskalnymi zobowiązaniami niejako wymuszała na nich koncyliacyjny kurs w stosunku do Cesarstwa³⁷. Autorzy książki są jednak odmiennego zdania. Uważają, że tak jak straż pretoriańska miała ogromny wpływ na wybór cesarza w Rzymie do czasu jej likwidacji przez Konstantyna, tak wykształcona w czasach nieustannych wojen Szapura II nowa wojskowa arystokracja wymuszała zmiany na tronie w Ktezyfonie i była czynnikiem warunkującym rozwój polityki zagranicznej Iranu na przełomie IV i V wieku³⁸.

Część trzecia pracy, zatytułowana „Written Source”, wbrew nazwie – nie sposób bowiem ocenić, czy mylący tytuł to błąd wydawcy czy autorów – zawiera w sobie niezwykle atrakcyjne dodatki w postaci chronolo-

³⁵ В.Г. Луконин, *Иран в III веке*, Москва 1979, s. 59–74.

³⁶ T. Daryae, K. Rezakhani, op. cit., s. 33.

³⁷ Ibidem, s. 34–36.

³⁸ Ibidem, s. 35.

gicznego zestawienia wydarzeń w Iranie, mapy i drzewa chronologicznego Sasanidów. Zwłaszcza chronologia wydarzeń jest znakomitym uzupełnieniem głównej części tekstu, ponieważ jest bardzo szczegółowa. Taki zabieg znacznie odciąża główny tok narracji. Czytelnikowi niezależnie od stopnia zaawansowania przyda się natomiast drzewo genealogiczne Sasanidów. Jest ono czasem wręcz niezbędne, aby uzmysłowić sobie, o którego z przedstawicieli dynastii chodzi. Zanim u Sasanidów upowszechniły się w VI wieku imiona nawiązujące do kejanidzkiej, mitycznej przeszłości, jak na przykład Chosroes, najczęściej powtarzały się imiona założycieli dynastii z III wieku: Ardaszir, Szapur i Wahram. Co rodzi komplikacje, gdy trzeba identyfikować postać.

Podsumowując, książka „From Oxus to Euphrates. The World of Late Antique Iran” jest znakomitym wprowadzeniem do historii Iranu w okresie wczesnośredniowiecznym. Bogato ilustrowana, estetycznie wydana, z powodzeniem spełnia pokładane w niej nadzieje i staje się najnowocześniejszym kompendium wiedzy dla wszystkich czytelników chcących rozpocząć swoją edukację w zakresie historii wczesnego średniowiecza, albo idąc tropem wspomnianego już w tym tekście Browna, świata późnego antyku. Praca dwóch wybitnych uczonych jest w tej chwili niezastąpionym podręcznikiem dla studentów archeologii, orientalistyki, historii czy filologii klasycznej. Pozwala zrozumieć, że w historii starożytnej wzajemne oddziaływania państw, a nawet całych kręgów kulturowych były bardzo wyraźne i prowadziły do szybkiego rozwoju cywilizacyjnego na obszarach, gdzie do takiej syntezy kultur dochodziło. Ze względu na wieloaspektowe podejście do historii badaczom udało się napisać krótką, ale profesjonalną pracę, która zaciekawi także specjalistów od klasycznego antyku, a jej lektura będzie pouczająca niezależnie od tego, czy jej odbiorca zajmuje się historią profesjonalnie, czy też jest laikiem, który pragnie poszerzyć swoje horyzonty. Przyglądając się dynamice badań nad późną starożytnością, jaką obserwujemy poza granicami naszego kraju, pojawiają się liczne wnioski i pytania. Po pierwsze, popularność zagadnień związanych z przemianami, jakie zaszły na Bliskim Wschodzie, a szerzej w całej zachodniej Euroazji, wynika z chęci zrozumienia, jak funkcjonowały społeczności w krajach, w których mobilność pojedynczych jednostek, a nawet całych grup była bardzo wysoka. Mobilność ta generowała konieczność asymilacji i wymuszała procesy

kulturowe, które nie pojawiają się w społecznościach zamkniętych. Drugą przyczyną ich popularności może być chęć zrozumienia zjawisk, jakie doprowadziły do powstania trzeciej z wielkich religii monoteistycznych, czyli islamu. Nie ulega bowiem wątpliwości, że to świat, nad którym mocarstwa ostatecznie straciły kontrolę, wykreował Mahometa. Dziwi więc brak na polskim rynku wydawniczym prac o podobnym charakterze rodzimych autorów i przekładów na język polski dzieł zagranicznych naukowców. Trudno zrozumieć procesy zachodzące we współczesnym świecie, jeśli nie jesteśmy w stanie nazwać i zrozumieć tego, co stało się na Bliskim Wschodzie między III i VII wiekiem.

